

Strona znajduje się w archiwum.

Sztuka przez wielkie \$

13 października 1997 roku w Holandii rozpętała się burza po tym, jak kontrolerzy zakwestionowali zakup przez Bank Centralny Holandii za kwotę 40 milionów dolarów (£33 milionów funtów) obrazu „Victory Boogie Woogie” (olej i papier na płótnie), będącego ostatnim i niedokończonym dziełem Mondariana* – holenderskiego artysty XX wieku.

Premier Wim Kok i inni wyżsi urzędnicy rządowi znaleźli się w ogniu krytyki Holenderskiego Sądu Kontroli - *Algemene Rekenkamer*.** Wydanie 40 milionów dolarów z kieszeni podatników było najdroższym zakupem dzieła sztuki, jakiego kiedykolwiek dokonało państwo holenderskie.

Obraz był w posiadaniu amerykańskiego magnata prasowego S.I. Newhouse Juniora, który nabył go za 11 milionów dolarów w 1987 roku i który przez lata wisiał w nowojorskim apartamencie bogacza. Johann Locher, dyrektor Gemeentemuseum w Hadze wysłał do niego list z informacją, iż chce kupić to abstrakcyjne dzieło w kształcie rombu.

W liście Locher powoływał się na brak w holenderskich rękach dzieł Mondariana z okresu, kiedy malarz przebywał na emigracji. Miał on również nadzieję, iż magnat wraz

ze swoją żoną Victorią przychylnym okiem spojrzą na nowopowstały budynek muzeum dzieła architekta H.P. Berlage'a, którego otwarcie planowano na jesień 1998 roku.

Newhouse, który dotychczas mimo wielu atrakcyjnych ofert uparcie odmawiał sprzedaży, przedstawił muzeum deal – "40 milionów albo nie zawracajcie mi głowy". Po kilku miesiącach Bank Centralny Holandii przekazał prywatnej fundacji Krajowej Kolekcji Sztuki, która kupuje dzieła dla państwowych muzeów, 55 milionów dolarów. W niespełna miesiąc po tym zastrzyku: „Victory Boogie Woogie” znalazł się w Hadze.

Obraz był jednym z 13 sprzedanych za ponad 30 milionów od roku 1990, a więc od krachu na rynku sztuki. Dzieło to uważa się za rzadki wyraz optymizmu w sztuce po zakończeniu drugiej wojny światowej. Jednak niewielu Holendrów na wiadomość o tym zakupie chciało znów zatańczyć ludowy taniec jig.

Dla przeciętnego Holendra było rzeczą oburzającą, że nabyto go za cenę czterokrotnie wyższą niż rekordowa cena zapłacona za inny obraz Mandariana „Façade in Tan and Grey” w domu aukcyjnym Sotheby's w 1989 roku. Oliwy do ognia dołała informacja, że Newhouse zyskał na tym obrazie 29 milionów dolarów.

Audytorzy państwowi uznali, iż premier i dwóch innych wysokich rangą urzędników przekroczyli swoje uprawnienia przepłacając za obraz. Co więcej Bank Centralny zakupił „Victory Boogie Woogie” z pieniędzy pochodzących z zysków za rok 1998. Ponadto Bank powinien profit przekazać Skarbowi Państwa, a nie prywatnym instytucjom.

A miało być tak pięknie. De Nederlandsche Bank pragnął, aby niedokończony obraz z 1944 roku uświetnił w 1999 roku historyczne przyjęcie euro jako jedyną jednostkę monetarną w Holandii.

Mimo, iż zażarte publiczne debaty na temat zasług dla dziedzictwa kulturowego są częstą przypadłością Holandii, rzadko zdarza się, by w kłótniach uczestniczyły najważniejsze osoby w państwie, w tym przypadku premier, minister finansów i prezydent Banku Centralnego Holandii.

* Piet Mondrian (1872-1944) – holenderski malarz i teoretyk sztuki. Pionier abstrakcji geometrycznej w malarstwie, wywarł wpływ na architekturę współczesną. Współzałożyciel grupy De Stijl

** Algemene Rekenkamer - instytucja powstała w 1814 roku jako organ niezależny od rządu i parlamentu, dokonuje kontroli pod względem efektywności i legalności, nie ma

jednak uprawnień sądowniczych i nie może karać osób odpowiedzialnych za wydatki publiczne

Źródła: portalwiedzy.onet.pl; sigmaweb.org; archives.tcm.ie; encyclopedia.com; artnet.com